

Temat tygodniowy „Moja miejscowość ” gr. IV

Czas realizacji: 11-15.05.2020

1. Słuchanie wiersza M. Strękowskiej- Zaremby „Małe miasteczko”

„W małym miasteczku nie ma wieżowców,
schodów ruchomych ni zoo,
lecz drzew tu więcej, kwiatów i ptaków,
które śpiewają wesoła.

Dokoła rynku stoi rząd domów

w siedmiu kolorach tęczy;

ruch jest nieduży, spokojnie, miło,

czasami pszczoła zabrzęczy.

Czyste powietrze pachnie zielenią,

na niebie świeci słoneczko,

wszędzie jest blisko, ludzie się znajdują,

dbają o swoje miasteczko.”

ROMOWA NA TEMAT WIERSZA:

- Jak wygląda małe miasteczko?

- Jakie są plusy mieszkania w małym miasteczku?

- Jakie są różnice między małym miasteczkiem, a dużym miastem?

2. Zabawy z kostkami-dodawanie i odejmowanie.

- Dodawanie z użyciem kostek. Dzieci rzucają kolejno kostkami. Po wyrzuceniu liczą oczka. Układają odpowiednie działania i je odczytują.
- Odejmowanie z użyciem kostek. Dzieci kolejno rzucają kostkami. Przeliczają wyrzucone oczka. Wskazują kostkę z większą liczbą oczek- od niej zaczynają układać działanie. Układają odpowiednie działanie i je odczytują. (6-4=2)

3. Rozmowa kierowana dot. Węgrowa.

Węgrów to miasto, które ma 35 km² powierzchni.

Herb Węgrowa przedstawia na żółtej tarczy herbowej wizerunek kroczącego brunatnego niedźwiedzia z uniesioną prawą przednią łapą. Nad niedźwiedziem znajdują się trzy czarne rogi myśliwskie (trąby) w srebrnych okuciach, połączone ustnikami. Tarcza herbowa posiada czarną obramówkę

O pochodzeniu nazwy miasta funkcjonują dwie legendy. Pierwsza z nich nadmienia, że nazwa miejscowości może pochodzić od obfitości węgorki w Liwcu. Rzekomo było ich tak wiele, że zatykały przepusty, co utrudniało, a wręcz uniemożliwiało pracę miejscowych młynów. Drugi przekaz łączy się z osadzeniem na tutejszych terenach rzekomych jeńców węgierskich, od których miała wywodzić się nazwa miejscowości.

W Węgrowie jest wiele ciekawych zabytków, m.in. Dom Gdański, Zespół Poreformacki, Kolegium Księży Komunistów, Kościół Ewangelicko- Augsburgski oraz Drukarnia Ariańska. Najstarszym budynkiem w mieście jest Bazylika Mniejsza

pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. W Bazylice znajduje się również „Lustro Twardowskiego”.

Jedną z największych bitew powstania styczniowego stoczyła się 3 lutego 1863 r. pod Węgrowem.

PYTANIA DO WYSŁUCHANEGO TEKSTU:

1. Jak wygląda herb Węgrowa?
2. Opowiedz (zapamiętaną przez siebie) legendę związaną z pochodzeniem nazwy naszej miejscowości?
3. Wymień nazwy dwóch zabytków, które można zobaczyć w Węgrowie.
4. Gdzie znajduje się „Lustro Twardowskiego”?
4. „Herb Węgrowa”-wydzieranka z kolorowego papieru.
5. Słuchanie legendy „Pan Twardowski”

„Wiele wieków temu, w grodzie Krakowie, mieszkał szlachcic –Jan Twardowski. Krążyły o nim wieści, że jest czarnoksiężnikiem, ponieważ całe dnie spędzał nad tajemnymi księgami.

- Kiedy zdobędę magiczną wiedzę, będę miał władzę na świecie! –mówił, ale żaden z czarów mu się nie udawał.

- Do diabła z tym! –rzekła raz do niego żona.

- Masz rację!- wykrzyknął do niej szlachcic. –Poproszę o pomoc diabła!

Wieczorem Twardowski poszedł do karczmy. Kiedy spożywał kolację, nagle pojawił się obok niego czarny diabeł z różkami na głowie. Tupnął kopytami i świsnął mu koło ucha:

- Hej! Ha! Cym mogę służyć? –spytał Twardowskiego.

- Chciałem, chciałem...bym móc czynić prawdziwe czary –wyjąkał w końcu szlachcic –nauczysz mnie tego?

- To nic trudnego! –uśmiechnął się diabeł. –Podpisz mi tylko ten oto papier (...)

- Dobrze, podpiszę –rzekł –ale mam jeden warunek. I diabliskim piórem dopisał: „Diabeł zabierze moją duszę po dwóch latach, gdy przyjadę do Rzymu”. Po czym złożył zamasyisty podpis.

Diabeł wypowiedział zaklęcie i znikł. (...) Twardowski hulał sobie po świecie (...). Pilnował się tylko, żeby nie pojechać do Rzymu, bo tam czyhał na niego diabeł.

Wiodło się mu wspaniale, miał wszystko, czego tylko zapragnął. (...)

Kiedyś zjawił się u niego stuletni starzec z długą brodą.

- Słyszałem, że diabeł obdarzył cię czarodziejską mocą –powiedział trzęsącym się głosem. –Uwierzyłbym w to, gdybyś zamienił mnie w młodego chłopaka.

- Ależ, to nic trudnego –uśmiechnął się szlachcic, po czym zaprowadził swojego gościa do wielkiego lustra stojącego w salonie. –Patrz!- skinął ręką i nagle zamiast staruszka stanął przystojny młodzieniec o ciemnych włosach.

- Jestem taki szczęśliwy! –krzyknął chłopiec i podskakiwał z radości.

Sława pana Twardowskiego rosła, a ludzie szeptali, że jest największym czarnoksiężnikiem na świecie.

Pewnego wieczoru przywołał go sam król Zygmunt August, który poprosił mistrza, by przywołał ducha jego zmarłej żony.

- Niech się stanie, jak rozkażesz, panie –powiedział szlachcic.

W pałacowym lustrze pojawiła się postać pięknej kobiety o niebieskich oczach.

- Ach! To moja żona, Barbara! –uradowany król chciał nagrodzić mistrza za ten czar, ale on nie przyjął dukatów.

Była już późna noc, gdy do domu Twardowskiego ktoś zapukał.

- Proszę! (...)

- Panie moja matka ciężko zachorowała. Mieszkamy niedaleko, więc może zechciałbyś ją zobaczyć. Wiem, że jesteś znakomitym lekarzem i potrafisz czynić cuda!

Twardowskiemu żal się zrobiło biedaka i poszedł z nim do gospody, w której chłop wynajął pokój. (...) Wtem rozległ się błysk, grzmot i chłop zmienił się w czarnego diablika.

- Teraz zabiorę twoją duszę! –oznajmił. W końcu spełniłeś warunek naszej umowy –I pokazał mu sztyl. –Nie przyjechałeś do Rzymu, ale ta karczma Rzym się nazywa! Zrozumiał szlachcic, że diabeł go przechytrył, a czart chwycił go mocno w szpony i poniósł wysoko, wysoko nad ziemią (...).”¹

ZADANIA:

- Spróbuj opowiedzieć własnymi słowami legendę o Panu Twardowskim.

- Jak myślisz, dlaczego Mistrza Twardowskiego kojarzy się z Węgrowem?

6. „Pan Twardowski” portret Jana Twardowskiego. Rysowanie kredkami wg. pomysłów dzieci.
7. Ćwiczenia gimnastyczne– ćwiczenia mięśni grzbietu i brzucha. (Wykonujemy przynajmniej dwa razy w tygodniu.)

Przed przystąpieniem do ćwiczeń pamiętamy o rozgrzewce.

Propozycja ćwiczeń:

1. *Jak najdalej w przód**

Dziecko w siadzie prostym, dowolny przedmiot np.: piłkę trzyma w obu rękach.

Wykonuje skłon tułowia w przód, sięgając rękami jak najdalej w kierunku stóp (kolana proste).

2. *Na prawo, na lewo**

Dziecko w siadzie skrzyżnym, trzyma piłkę nad głową, łokcie ma na zewnątrz.

Wykonuje skręty tułowia w prawo i w lewo; co pewien czas wykonuje kilka rzutów i chwytów piłką.

3. *Oglądamy piłkę**

Dziecko leży na brzuchu, trzyma piłkę w obu rękach przed twarzą. Unosi głowę, prostuje ręce; ogląda piłkę, wytrzymuje przez chwilę. Potem powrót do leżenia-odpoczynek.

4. *Z nóg do rąk**

Dziecko leży na plecach, piłkę trzyma pomiędzy stopami. Przekazuje piłkę do rąk za głowę i powraca do siadu. Ponownie wkłada piłkę pomiędzy stopy i od nowa wykonuje ćwiczenie.

Na zakończenie pamiętamy o ćwiczeniach uspokajających np.: marsz w miejscu.

¹ Na motywach ballady *Pani Twardowska* A. Mickiewicza, Opracowanie: A. Nożyńska, *Pan Twardowski, 100 bajek naszego dzieciństwa*, Wydawnictwo MARTEL Sp. z o. o., Kalisz

8. Słuchanie piosenki „Najpiękniejsze miejsce świata” słowa i muzyka: Krystyna Gowik
<https://www.youtube.com/watch?v=31iMeePXKM8>
SPRÓBUJ ODPOWIEDZIEĆ NA PYTANIA:
- o jakim miejscu jest piosenka?
- co to znaczy „Mieć swój kawałek Polski”?
- jak nazywa się miejscowość, w której mieszkasz?
Spróbuj opisać miejsce, w którym mieszkasz.
9. „Mapa Węgrowa”- oglądanie map miasta, planu miasta.
10. Karty pracy cz. 4 str. 20- 28.

ZABAWY RUCHOWE

- „Statki płyną po rzece”*

Dziecko z rodzicami i/ lub rodzeństwem ustawia się w rzędzie- rzece, po której płynie statek- piłka. Uczestnicy zabawy podają piłkę z rąk do rąk nad głowami. Ostatnia osoba z rzędu, która dostanie piłkę, przechodzi na jego początek i *statek* płynie dalej.

- „Kto szybciej dookoła?”*

Dziecko z rodzicami i/lub rodzeństwem stoi w kole. Jedna osoba jest na zewnątrz koła. Dotyka ona wybraną osobę i ucieka przez nią. Po wykonaniu wcześniej ustalonej liczbie okrążeń osoba uciekająca zajmuje miejsce osoby goniącej w kole. Jeśli osoba goniąca złapie osobę uciekającą wcześniej (podczas wykonywania umówionych okrążeń) wymyśla zadanie do wykonania osobie, która nie zdążyła uciec.

- „Skakany berek”

Zadaniem dzieci jest podskakiwać obunóż podczas zabawy. Jedno dziecko zostaje *berkiem*, które stara się dotknąć inną osobę. Dotknięta osoba zostaje berkiem.

- Zabawy na świeżym powietrzu

* - wg. propozycji ćwiczeń i zabaw ruchowych w PM „*Nowe przygody Olka i Ady*”
cz.5, str. 16-52, wydawnictwo JUKA-91, 2019.